

Olivier Sacks, *Mężczyzna który pomylił swoją żonę z kapeluszem*, Poznań 1996, s. 283; *Stanąc na nogi*, Poznań 1996, s. 160; *Zobaczyć głos*, Poznań, 1998, s. 225.

W ostatnim czasie w wydawnictwie Zysk i S-ka ukazały się pozycje książkowe wybitnego angielskiego neurologa i psychiatry Oliviera Sacksa urodzonego w Londynie w 1933 roku. Przedmiotem jego badań są choroby psychiczne, zaburzenia rozwoju behawioralnego u dzieci, migrena oraz rekonwalescencja pacjentów po śpiączkowym zapaleniu mózgu. Na pierwszy rzut oka wydawać się może, że pozycje te będą trudne i bardzo specjalistyczne. Autor jednak w sposób przystępny a jednocześnie interesujący nie tylko poszerza naszą wiedzę o psychice człowieka ale prowadzi do postawienia sobie zasadniczych pytań egzystencjalnych.

*Mężczyzna, który pomylił swoją żonę z kapeluszem* to książka składająca się z czterech części, w której autor przez przedstawienie przypadków klinicznych bardziej jednostkowych, pragnie ukazać człowieka z jego pragnieniami, radościami i lękiem. Świat zaburzeń psychicznych staje się dla autora książki nie tylko zespołem składającym się z objawów stałych, typowych i ewentualnie objawów dodatkowych, charakteryzujących się często określonym przebiegiem i którym możemy przypisać określone cechy. To rzeczywistość o wiele większa, świat człowieka wewnętrznego, który pamięta swoją przeszłość, dobrze rozumie o czy z nim mówimy, jest wykształcony i inteligentny.

Z książki tej dowiemy się jak oto wybitny muzyk, wykształcony i zaangażowany w swój talent, psychicznie nie rozpoznaje przedmiotów. Nie wie o tym co dzieje się w nim samym, a jego zachowanie staje się czasami niezrozumiałe, gdy szukając własnego kapelusza, chwyta ręką głowę własnej żony. Tylko muzyka nieustannie brzmiąca w umyśle, porządkuje jego świat rzeczy, które same w sobie dla niego nie istnieją. Inny pacjent wrócił do swojej młodości. Wie, że ma dziewiętnaście lat, jest marynarzem na łodzi podwodnej i spoglądając w lustro z przerażeniem spostrzega w nim twarz obcego, starczego człowieka. Całkowicie odmienna jest reakcja pacjentów, którzy słuchając telewizyjnego orędzia swojego prezydenta reagują gromkim śmiechem. Uszkodzona bowiem jest ich zdolność rozumienia słów, stąd też pojmują tylko towarzyszące przemówieniu ruchy. Dlatego nie da się ich oszukać słowami, gdyż oni „wiedzą” tak naprawdę, co mówca w rzeczywistości pragnie przekazać. Nie da się również oszukać pacjentki, która kieruje się „czystymi” znaczeniami wypowiedzianych słów. Ona nie śmieje się, gdyż zwracając uwagę na dokładne używanie wyrazów i poprawność języka, jest przekonana, że prezydent ma uszkodzony mózg lub chce coś ukryć. I tak naprawdę tylko my, normalni pragnący by nas okłamano, rzeczywiście zostaliśmy okłamani. A ci z uszkodzeniem mózgu wyszli z tego cało, gdyż nie przyjęli kłamstwa.

Głęboka analiza osób chorych przedstawiona przez Oliviera Sacksa, nie tylko przybliżyła nam ich psychicznie jako ludzi, ale skłania nas równocześnie do refleksji nad sobą. Bowiem każdy ma przecież jakieś braki, każda psychika jest w jakimś stopniu niekompletna, z czymś nie możemy sobie poradzić czy też czegoś nie potrafimy zrozumieć. Próbujemy tworzyć swój własny świat nieustannie konfrontując go z tym co w nas jest, a tym kim jesteśmy naprawdę. Ciągłe szukamy związku między naszymi pragnieniami, które chcemy realizować a rzeczywistością, która nas otacza. I to jest problem każdego z nas, a nie tylko człowieka chorego, próbującego mimo wszystko funkcjonować.

W książce *Zobaczyć głos* autor w trzech częściach ukazuje nam życie ludzi głuchych. Jest to świat nieznanym a jednocześnie fascynującym. Jesteśmy niejako wprowadzeni w nową rzeczywistość, gdzie możemy przekroczyć granice postrzegania i zobaczyć w kalectwie źródło wiedzy o człowieku i jego życiu. Dostrzec w pełni wartościowego człowieka, który mimo izolacji społecznej, jak również panującej powszechnie nieświadomości, co do podstawowych aspektów życia osób pozbawionych słuchu, jest istotą ludzką tak samo czującą, rozwijającą się intelektualnie i pragnącą kochać. Środowisko ludzi głuchych powstaje częściowo przez wykluczenie go ze świata słyszących, częściowo zaś w skutek tworzenia odrębnej, specyficznej społeczności żyjącej własnymi problemami. Jest to świat chroniący swój język i swoje zwyczaje.

Istnienie języka migowego według autora jest dowodem na istnienie olbrzymiego potencjału intelektualnego i elastyczności naszego mózgu. Jednocześnie jest on źródłem możliwości percepcyjnych niedostępnych osobom słyszącym oraz nośnikiem bogatej kultury i życia społecznego. W kalectwie autor książki dostrzega źródło wiedzy o człowieku, w którym tkwią ogromne rezerwy, siły, dzięki czemu człowiek umie przetrwać i stawać się coraz doskonalszym.

*Stanąc na nogi* to kolejna książka tego autora składająca się z siedmiu rozdziałów. Pozycja ta została oparta na indywidualnym doświadczeniu Oliviera Sacksa, który kilka miesięcy spędził w szpitalu z powodu poważnego urazu nogi. W sposób barwny opowiada nie tylko o samym przebiegu leczenia i rekonwalescencji ale również o wewnętrznych stanach i rozterkach. O samotności i przerażeniu, strachu i bólu, o wewnętrznym przekonaniu, że coś się utraciło i może już nigdy nie wrócić. Jako neurolog nieustannie analizuje odczucia własnego ciała. Jest przerażony faktem, że często nie wie, a nawet nie umie przypomnieć sobie pewnych ruchów, które dawniej były czymś normalnym, a teraz takimi nie są, gdy szuka własnej nogi w łóżku. Wszystkie wysiłki zmierzające w zmiany zaistniałego faktu okazują się złudne i zwodnicze. Autor przedstawia nam proces, w czasie którego uraz ciała może stać się urazem myśli, pamięci i woli. Jako pacjent podkreśla także, że mimo fachowej opieki lekarskiej staje się ona bezduszna i bardzo często przedmiotowa.

Wydaje się zatem, że warto sięgnąć po lektury tego autora. Zaslugują bowiem one na głęboką i rzetelną refleksję, gdyż przypominają nam czym jest człowieczeństwo. Z całą pewnością staną się one źródłem wielu przemyśleń nie tylko naukowców zajmujących się zaburzeniami psychicznymi, ale też moralistów czy szerokiego grona czytelników.

*ks. Dariusz Buksik SDB*